OPINIA RZECZNIKA GENERALNEGO
ELEANOR SHARPSTON
przedstawiona w dniu 24 kwietnia 2008 r. [1]

1. Niniejszy wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Amtsgericht Flensburg (sąd rejonowy w Flensburgu, Niemcy), kwestionuje zgodność niemieckiej normy kolizyjnej z zakazem dyskryminacji i prawami związanymi z obywatelstwem zawartymi w traktacie WE. Na podstawie owej normy kolizyjnej nazwisko osoby mającej tylko obywatelstwo niemieckie jest określane wyłącznie na podstawie prawa niemieckiego. W związku z tym, nawet jeżeli osoba taka urodziła się i ma miejsce zwykłego pobytu w innym państwie członkowskim (w niniejszym przypadku w Danii), którego prawo znajduje do niej zastosowanie w oparciu o normy kolizyjne tego państwa, jej nazwisko, utworzone i zarejestrowane w tym państwie zgodnie z prawem, nie może zostać zarejestrowane w Niemczech, o ile nie jest ono zgodne również z niemieckim prawem materialnym.

Ramy prawne

Postanowienia traktatu

2. Artykuł 12 akapit pierwszy WE stanowi:

„W zakresie zastosowania niniejszego traktatu i bez uszczerbku dla postanowień szczególnych, które on przewiduje, zakazana jest wszelka dyskryminacja ze względu na przynależność państwową”.

3. Artykuł 17 WE stanowi:

„1. Ustanawia się obywatelstwo Unii. Obywatelem Unii jest każda osoba mająca przynależność państwa członkowskiego. Obywatelstwo Unii uzupełnia obywatelstwo krajowe, nie zastępując go jednak.

2. Obywatele Unii korzystają z praw i podlegają obowiązkom przewidzianym w niniejszym traktacie”.

4. Na podstawie art. 18 ust. 1 WE:

„Każdy obywatel Unii ma prawo do swobodnego przemieszczania się i przebywania na terytorium państw członkowskich, z zastrzeżeniem ograniczeń i warunków ustanowio-

1 — Język oryginału: angielski.

nych w niniejszym traktacie i w środkach przyjętych w celu jego wykonania".

5. Zgodnie z art. 65 WE [w związku z art. 61 lit. c) oraz art. 67 WE] prawodawca wspólnotowy może przyjąć „środki z zakresu współpracy sądowej w sprawach cywilnych, mające skutki transgraniczne", włączywszy w to te, które zmierzają do „wspierania zgodności norm mających zastosowanie w państwach członkowskich w dziedzinie kolizji ustaw i sporów o właściwość. Jak dotychczas żadne przepisy nie zostały przyjęte w stosunku do określania nazwisk" [2].

Przepisy prawa materialnego dotyczące określania nazwisk

6. W pkt 5–22 rzecznik generalny F.G. Jacobs w opinii w sprawie García Avello [3] dokonał przeglądu obowiązujących w tym czasie (2003) zasad rządzących ustalaniem nazwisk w państwach członkowskich. Od tego czasu nastąpiła ewolucja i w kilku państwach członkowskich przepisy prawa materialnego pozwalają na większy niż to miało wcześniej wybór. Niemniej jednak na tym etapie wystarczy zauważyć, że istnieje znaczna różnorodność nie tylko w sposobie, w jaki są określane nazwiska, ale także w stopniu prawnie dostępnego wyboru. W szczególności nazwiska złożone (z nazwisk obojga rodziców) są zakazane w niektórych państwach członkowskich, podczas gdy w innych państwach członkowskich są one dopuszczalne, a jeszcze w innych stanowią regułę.

Przepisy kolizyjne dotyczące określania nazwisk

7. W celu ustalenia prawa właściwego dla określenia nazwiska, w chwili istnienia powiązania z więcej niż jednym systemem prawnym, niektóre systemy prawne odsyłają do miejsca zwykłego pobytu [4], aczkolwiek

2 — Na chwilę obecną przepisy przyjmowane na podstawie art. 65 WE powinny być przyjęte „w zakresie niezbędnym do zapewnienia prawidłowego funkcjonowania rynku wewnętrznego" Ograniczenie to nie pojawia się już w art. 81 traktatu, który ma zastąpić art. 65 WE i który zawiera szczególne postanowienia w sprawie środków dotyczących prawa rodzinnego ze skutkami transgranicznymi.

3 — Sprawa C-148/02, Rec. s. I-11613.

4 — Spośród państw członkowskich Dania, Finlandia i Litwa posługują się kryterium miejsca zamieszkania (co oznacza raczej miejsce zwykłego pobytu niż pojęcie miejsca zamieszkania w sposób, w jaki jest ono używane w systemie common law), podczas gdy prawo greckie w określonych okolicznościach odsyła do prawa ostatniego wspólnego miejsca zamieszkania rodziców.

bardziej powszechne wydaje się odesłanie do prawa [państwa] jego lub jej obywatelstwa [5]. Podejście to zostało przyjęte przez niektóre państwa członkowskie w międzynarodowych umowach w ramach ICCS (Międzynarodowej Komisji Stanu Cywilnego), organizacji międzyrządowej, w której skład wchodzi 13 państw członkowskich oraz trzy inne w charakterze obserwatora. Niemcy są członkiem ICCS, Dania nie jest ani członkiem, ani obserwatorem.

8. Liczne konwencje ICCS [6] dotyczą nazwisk, ale żadna z nich nie została podpisana przez więcej niż siedem państw członkowskich. Podsumowując, stanowią one co do zasady, że nazwiska osób będą ustalane przez prawo państwa, którego dana osoba jest obywatelem, oraz że umawiające się państwa nie będą zezwalały na zmianę w nazwiskach obywateli innego państwa członkowskiego, chyba że są jednocześnie jego obywatelami, lecz w razie potrzeby będą wydawały świadectwo o odmiennym nazwisku. W świetle niedawno podpisanej konwencji [7], która jeszcze nie weszła w życie, nazwisko przyznane w państwie urodzenia będzie uznawane w innym umawiającym się państwie, podobnie jak i nazwisko przyznane na wniosek rodziców w innym umawiającym się państwie, którego obywatelem jest dziecko.

5 — Wydaje się, że jest tak w przypadku większości pozostałych państw członkowskich. Niemniej jednak Irlandia i Zjednoczone Królestwo nie posiadają w tej dziedzinie szczególnych norm kolizyjnych — w rzeczywistości bowiem ich wewnętrzne prawo krajowe jest wystarczająco elastyczne, aby przyjąć nazwiska utworzone zgodnie z jakimkolwiek innym systemem prawnym.

6 — Konwencje ICCS: nr 4 dotycząca zmian imion i nazwisk z dnia 4 września 1958 r., nr 19 o prawie właściwym dla imion i nazwisk z dnia 5 września 1980 r., oraz nr 21 o wydawaniu zaświadczeń dotyczących różniących się nazwisk z dnia 8 września 1982 r.

7 — Konwencja ICCS nr 31 w sprawie uznawania nazwisk z dnia 16 września 2005 r.

Instrumenty dotyczące praw dziecka

9. Zgodnie z art. 3 Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawach dziecka [8]: „We wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez publiczne lub prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze, sprawą nadrzędną będzie najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka”. To samo co do istoty postanowienie można znaleźć w art. 24 ust. 2 Karty praw fundamentalnych Unii Europejskiej [9].

10. Artykuł 7 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka przewiduje między innymi, że „niezwłocznie po urodzeniu się dziecka zostanie sporządzony jego akt urodzenia, a dziecko od momentu urodzenia będzie miało prawo do otrzymania imienia”. Zasadniczo te same postanowienia zostały zawarte w art. 24 ust. 2 Międzynarodowego paktu praw cywilnych i politycznych [10].

8 — Z dnia 20 listopada 1989 r., ratyfikowana przez wszystkie państwa członkowskie.

9 — Dz.U. 2000, C 364, s. 1 (ostatnio w Dz.U. 2007, C 303, s. 1).

10 — Z dnia 16 grudnia 1966 r., również ratyfikowana przez wszystkie państwa członkowskie.

Prawo krajowe mające znaczenie dla niniejszej sprawy

11. Zgodnie z duńskimi przepisami prawa prywatnego międzynarodowego zagadnienia dotyczące nazwisk osób są regulowane przez prawo miejsca zamieszkania danej osoby (to znaczy miejsca jej zwykłego pobytu), w sposób, w jaki zostało ono zdefiniowane w prawie duńskim. W przypadku ustalania nazwiska osoby, której miejscem zwykłego pobytu jest Dania, wyłącznie właściwe jest prawo duńskie.

12. W chwili zaistnienia okoliczności faktycznych niniejszej sprawy ustalanie nazwisk w Danii regulowane było przez art. 1–9 ustawy nr 193 z dnia 29 kwietnia 1981 r. (Lov om personnavne — ustawy o nazwiskach osób) [11].

13. Zgodnie z art. 1 tej ustawy, jeżeli rodzice używają jednego nazwiska, nazwisko to zostaje nadane. Jeżeli nie posługują się oni tym samym nazwiskiem, wybrane może zostać nazwisko jednego z nich. Jednakże prawo duńskie dopuszcza także zmianę nazwiska na drodze administracyjnej na nazwisko złożone z połączonych łącznikiem nazwisk obojga rodziców.

14. Alternatywnie (i powszechnie), w przypadku gdy dziecko nosi nazwisko jednego z rodziców, nazwisko drugiego rodzica może być używane jako „mellemnavn" (drugie nazwisko). Wówczas oba nazwiska są ze sobą połączone (bez łącznika). Niemniej jednak zgodnie z ustawą z 1981 r. tylko drugi element (nazwisko) nazwiska podwójnego może być przekazany na następne pokolenia.

15. W Niemczech, zgodnie z art. 10 ust. 1 Einführungsgesetz zum Bürgerlichen Gesetzbuch (ustawy wprowadzającej kodeks cywilny, zwanej dalej „EGBGB") nazwisko osoby jest ustalane w oparciu o prawo państwa, którego osoba ta jest obywatelem. Zgodnie z art. 10 ust. 3 nazwisko dziecka może być ustalone w oparciu o prawa innego państwa tylko wówczas, gdy rodzic (lub inna osoba nadająca nazwisko) jest obywatelem tego państwa. Niemniej jednak prawo niemieckie może być stosowane także wówczas, gdy żadne z rodziców nie posiada obywatelstwa niemieckiego, lecz przynajmniej jedno z nich ma miejsce zamieszkania w Niemczech.

16. Zgodnie z § 1616 Bürgerliches Gesetzbuch (niemieckiego kodeksu cywilnego, zwanego dalej „BGB"), jeżeli rodzice używają jednego nazwiska [12], nazwisko to jest

11 — Następnie zastąpiona z dniem 1 kwietnia 2006 r. przez ustawę nr 524 z dnia 24 czerwca 2005 r. (Navnelov — ustawę o nazwiskach), która pozostawia większy wybór.

12 — Zgodnie z § 1355 nazwiskiem tym może być tylko nazwisko wcześniej używane przez jednego z małżonków, a nie nazwisko złożone z dwóch.

nadawane dziecku, podobnie jak w Danii. Paragraf 1617 stanowi:

„1. Jeżeli rodzice nie posługują się wspólnym nazwiskiem, a władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom, w oświadczeniu złożonym przed urzędnikiem stanu cywilnego decydują oni, czy dziecko po urodzeniu będzie nosiło nazwisko ojca, czy nazwisko matki noszone w momencie składania oświadczenia. […] Wybór rodziców znajduje zastosowanie również do następnych dzieci.

2. Jeżeli rodzice nie złożyli oświadczenia w ciągu miesiąca od narodzin dziecka, Familiengericht (sąd rodzinny)[13] przenosi prawo do ustalenia nazwiska na jednego z rodziców. Ustęp 1 stosuje się odpowiednio. Sąd może wyznaczyć jednemu z rodziców termin na skorzystanie z tego prawa. Jeżeli do dnia upływu terminu nie skorzystano z prawa do ustalenia nazwiska, dziecko otrzymuje nazwisko rodzica, na którego prawo to zostało przeniesione.

3. Jeżeli dziecko urodziło się poza granicami kraju, sąd przenosi prawo do ustalenia nazwiska na jednego z rodziców zgodnie z ust. 2 jedynie wówczas, gdy dziecko lub rodzic złoży taki wniosek lub gdy konieczne jest wpisanie nazwiska dziecka do niemieckiego aktu stanu cywilnego lub do niemieckiego dokumentu tożsamości".

13 — Nazwa Amtsgericht, gdy rozpatruje on sprawy z zakresu prawa rodzinnego.

17. Paragraf 1617 ust. 1 wyłącza w ten sposób możliwość połączenia nazwisk obojga rodziców w celu utworzenia nazwiska złożonego. Nie wyłącza to jednak możliwości przetrwania istniejącego nazwiska złożonego noszonego przez jednego z rodziców [14].

Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości

18. Pytania dotyczące ustalania nazwisk nieczęsto pojawiają się w kontekście prawa wspólnotowego. Niemniej jednak wcześniej wystąpiono już do Trybunału z dwoma wnioskami o wydanie orzeczenia prejudycjalnego w sprawach Konstantinidis [15] oraz García Avello [16] — a także z wcześniejszym wnioskiem w niniejszej sprawie [17].

14 — Bundesverfassungsgericht (trybunał konstytucyjny) orzekł, że § 1616 i 1617 nie są sprzeczne z konstytucją, ponieważ nie zezwalają na to, aby dziecko nosiło nazwisko złożone z nazwisk obojga rodziców (wyrok z dnia 30 stycznia 2002 r., 1 BvL 23/96, BVerfGE 104, s. 373).

15 — Sprawa C-168/91, Rec. s. I-1191.

16 — Wyżej wymieniona w przypisie 3.

17 — Wyrok z dnia 27 kwietnia 2006 r. w sprawie C-96/04 Standesamt Stadt Niebüll, Zb.Orz. s. I-3561 (zob. poniżej pkt 21–29).

19. W sprawie Konstantinidis Trybunał uznał za sprzeczne z zakazem dyskryminacji ze względu na przynależność państwową nakazanie obywatelowi greckiemu używania, przy wykonywaniu zawodu w innym państwie członkowskim, zmienionego zapisu nazwiska, które prowadziło do zmiany jego wymowy, jeżeli powstałe zniekształcenie wiązało się z ryzykiem, że potencjalni klienci mogliby pomylić go z inną osobą.

20. W sprawie García Avello Trybunał uznał, że art. 12 WE oraz 17 WE stoją na przeszkodzie temu, aby władze belgijskie odmówiły uwzględnienia wniosku, złożonego w imieniu małoletnich dzieci zamieszkałych w Belgii, lecz mających podwójne, belgijskie i hiszpańskie obywatelstwo, dotyczącego zmiany ich nazwiska na takie, do którego noszenia były uprawnione zgodnie z hiszpańskim prawem i tradycją.

Okoliczności faktyczne i postępowanie

21. Leonhard Matthias urodził się w Danii w 1998 r., dziecko Stefana Grunkina i Dorothee Paul. Jego rodzice posiadali tylko niemieckie obywatelstwo (samo tylko urodzenie się w Danii nie powoduje automatycznego nabycia obywatelstwa duńskiego). Przez większość swojego życia dziecko przebywało głównie w Danii, gdzie początkowo wspólnie zamieszkiwali obydwoje rodzice. W 2001 i 2002 r. mieszkało ono z nimi przez kilka miesięcy w miejscowości Niebüll w Niemczech. Od lutego 2002 r. dziecko zamieszkuje głównie z matką w miejscowości Tønder w Danii, ale przebywa ono regularnie również z ojcem w miejscowości Niebüll, oddalonej o około 20 km.

22. Narodziny Leonharda Matthiasa pierwotnie zostały zarejestrowane w Danii pod nazwiskiem „Paul" oraz pod nazwiskiem „Grunkin" jako mellemnavn. Kilka miesięcy później na wniosek rodziców nazwisko zostało zmienione na „Grunkin-Paul" na podstawie zaświadczenia administracyjnego (navnebevis) oraz aktu urodzenia potwierdzającego nadanie nazwiska [18]. Było to możliwe, ponieważ dziecko miało miejsce zamieszkania w Danii w rozumieniu duńskiego prawa prywatnego międzynarodowego, w związku z tym właściwe dla ustalenia jego nazwiska było duńskie prawo materialne.

23. Rodzice chcieli zarejestrować go przed niemieckimi organami w Niebüll pod nadanym mu w Danii nazwiskiem „Grunkin-Paul". Zgodnie z przedstawionym powyżej prawem niemieckim [19] organy te odmówiły uznania tego nazwiska, nalegając na dokonanie wyboru pomiędzy nazwiskiem „Grunkin" lub „Paul".

18 — Jak twierdzi Stefan Grunkin, rodzice pierwotnie ustalili nazwisko Leonharda Matthiasa jako „Grunkin-Paul" i zmiana została dokonana w celu uzgodnienia aktu urodzenia z zamierzonym oświadczeniem. Niezależnie od tego, jakie było pierwotne ustalenie, należy zwrócić uwagę na fakt, iż opcja „Grunkin-Paul" była jedną z opcji dostępnych dla rodziców na podstawie prawa duńskiego.

19 — Punkty 15 i 16.

24. Rodzice zaskarżyli odmowę do sądów niemieckich, lecz ich odwołanie zostało oddalone w ostatniej instancji w dniu 7 stycznia 2003 r.

25. Następnie, na podstawie § 1617 ust. 2 BGB właściwy Standesamt (urząd stanu cywilnego) wniósł sprawę do Amtsgericht w Niebüll. Orzekając jako Familiengericht, sąd ten powinien wyznaczyć rodzica, któremu przysługuje prawo do dokonania wyboru nazwiska dziecka lub którego nazwisko zostanie nadane dziecku, w przypadku gdy z prawa tego nie skorzysta.

26. Niemniej jednak sąd ten miał wątpliwości co do tego, czy art. 10 EGBGB był zgodny z art. 12 WE i 18 WE, w zakresie w jakim ustalanie nazwiska oparte było wyłącznie na przynależności państwowej. W związku z tym wystąpił do Trybunału Sprawiedliwości z wnioskiem o wykładnię traktatu WE dotyczącą zgodności art. 10 EGBGB z traktatem WE [20].

27. W postępowaniu przed Trybunałem powstały wątpliwości co do dopuszczalności wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, ponieważ sąd krajowy wydawał się działać raczej jako organ administracyjny niż krajowy.

28. W opinii z dnia 30 czerwca 2005 r. rzecznik generalny F.G. Jacobs potwierdził te wątpliwości, lecz uznał, że Trybunał powinien jednak udzielić odpowiedzi na przedstawione pytania [21]. Stanął na stanowisku, że sytuacja należy do zakresu prawa wspólnotowego, i w związku z tym, pomimo iż nie dochodzi do dyskryminacji na gruncie przynależności państwowej, to jednak jest „całkowicie sprzeczny ze statusem i prawami obywatela Unii Europejskiej […] wymóg używania różnych nazwisk na podstawie praw różnych państw członkowskich” [22].

29. Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2006 r. Trybunał orzekł, że nie był właściwy do odpowiedzi na przedłożone pytania, ponieważ sąd krajowy nie mógł zostać uznany za pełniący funkcję sądowniczą.

30. W dniu 30 kwietnia 2006 r. rodzice złożyli wniosek o zarejestrowanie ich syna przez Standesamt pod nazwiskiem Grunkin-Paul, nazwiskiem, pod którym był zarejestrowany w Danii. Standesamt podobnie odmówił rejestracji, ponieważ nie była ona możliwa na podstawie prawa niemieckiego.

31. Zgodnie z niemieckimi przepisami proceduralnymi skarga na ową kolejną odmowę rozpatrywana jest przez inny Amtsgericht, a mianowicie przez Amtsgericht Flensburg. Sąd ten zauważa, że na podstawie prawa

20 — Wyżej wymieniona w przypisie 17 sprawa C-96/04.

21 — Punkty 30–44 niniejszej opinii.

22 — Punkty 45–56.

niemieckiego nie można zarządzić wpisu do rejestru nazwiska złożonego, niemniej jednak ma wątpliwości podobne do wątpliwości, które miał Amtsgericht Niebüll.

32. W związku z powyższym zwraca się z wnioskiem o udzielenie odpowiedzi na następujące pytanie:

„Czy w świetle zasady niedyskryminacji wyrażonej w art. 12 WE, z uwagi na swobodę przemieszczania się zagwarantowaną wszystkim obywatelom Unii w art. 18 WE, norma kolizyjna zawarta w art. 10 EGBGB może być uznana za ważną w zakresie, w jakim uzależnia ona ustalenie prawa regulującego nazwiska osoby wyłącznie od obywatelstwa?”.

33. Uwagi na piśmie przedstawili Stefan Grunkin, rządy belgijski, francuski, niemiecki, grecki, litewski, niderlandzki, polski i hiszpański oraz Komisja. Rządy niemiecki, grecki, litewski i hiszpański oraz Komisja brały udział w rozprawie.

Dopuszczalność

34. Dopuszczalność niniejszego wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym nie została formalnie zakwestionowana, aczkolwiek rząd belgijski zastanawia się nad tym, a) czy sąd krajowy jest właściwy do zarządzenia rejestracji złożonego nazwiska, w szczególności z uwagi na to, że wcześniejsze postępowanie zakończone zostało ostatecznym orzeczeniem oraz b) czy niniejsze postępowanie ma prawdziwy charakter.

35. Wątpliwości tych nie podziela jednak rząd niemiecki, który wyjaśnia, że w świetle prawa niemieckiego postępowanie przed sądem krajowym jest zarówno dopuszczalne jak i rzeczywiście ma charakter sporny. Zasadniczo rodzice Leonharda Matthiasa wnieśli skargę (której nie sprzeciwia się ostateczne rozstrzygnięcie w kwestii wcześniejszego roszczenia w 2003 r.) przeciwko urzędowi stanu cywilnego, wnosząc o zarządzenie rejestracji dziecka pod nazwiskiem „Grunkin-Paul”. W celu podjęcia decyzji co do możliwości takiego zarządzenia sąd krajowy — który w niniejszej sprawie wyraźnie działa jako organ sądowy — potrzebuje orzeczenia dotyczącego wykładni prawa wspólnotowego.

36. W tych okolicznościach wydaje mi się zbędne, aby Trybunał dogłębniej badał dopuszczalność niniejszego wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym.

Co do istoty sprawy

Rozważania wstępne

37. Prawo prywatne międzynarodowe, na co wskazuje sama nazwa, nie stanowi części prawa międzynarodowego. Jest to gałąź prawa krajowego każdego systemu prawnego. Dostarcza ono mechanizmu, lub dokładniej szeregu wzajemnie powiązanych mechanizmów służących określeniu w sytuacji, gdy dana sytuacja prawna lub stosunek prawny są powiązane z więcej niż jednym systemem prawnym, jaki sąd lub inny organ jest właściwy, jakie prawo jest prawem właściwym oraz jakie skutki lub uznanie należy nadać decyzjom wydanym lub czynnościom prawnym dokonanym na podstawie innego systemu prawnego.

38. Ponieważ owe sytuacje lub stosunki podlegają z definicji jurysdykcji więcej niż jednego państwa, mechanizmy każdego systemu prawnego w sposób nieunikniony stykają się z mechanizmami innych systemów. Czasami mechanizmy te zazębiają się ze sobą, czasami ze sobą kolidują. Jeżeli zazębiają się ze sobą (co jest pożądaną sytuacją), może to wynikać z tego, że dane systemy prawne zawierają od samego początku spójne przepisy, bądź to dlatego, że państwa współpracowały ze sobą w celu osiągnięcia owej zgodności w ramach organizacji takiej jak ICCS lub Haska Konferencja Prawa Prywatnego Międzynarodowego [23] lub też dlatego (w ramach Unii Europejskiej) że spójność została im narzucona przez prawo wspólnotowe. Niemniej jednak nadal pozostaje wiele dziedzin, w których spójność lub harmonizacja nie są kompletne.

39. W związku z powyższym całkowitym obrazem jest złożona konstrukcja złożonych mechanizmów, stykających się w owej złożoności, aczkolwiek nie zawsze w sposób harmonijny. Jakakolwiek zmiana mechanizmu może dotyczyć szerokiego zakresu interakcji. Zmiana przepisów prawa prywatnego międzynarodowego jednego systemu prawnego dotyczących ustalenia nazwisk może mieć skutki nie tylko na sposób, w jaki owe przepisy będą stykały się z odpowiadającymi im przepisami innego systemu prawnego, ale również na stosowanie jego własnego prawa prywatnego międzynarodowego dotyczącego dziedzin związanych ze statutem personalnym lub z prawem rodzinnym (z wynikającymi stąd zmianami w interakcji pomiędzy tymi przepisami a przepisami innych systemów) lub na odnośne przepisy prawa materialnego.

40. W związku z tym nie dziwi to, że większość państw członkowskich, przedkładając uwagi w niniejszej sprawie, wniosła do Trybunału o to, aby uniknął on zmian spornej niemieckiej normy kolizyjnej. Ponadto

23 — Której członkami są wszystkie państwa członkowskie i sama Wspólnota Europejska [zob. decyzja Rady 2006/719/WE z dnia 5 października 2006 r. (Dz.U. L 297, s. 1)].

część przedstawicieli doktryny skrytykowała wyrok Trybunału w sprawie García Avello oraz opinię rzecznika generalnego w opinii w sprawie Standesamt Stadt Niebüll za to, że nie dokonano w nich oceny konsekwencji przyjętego podejścia [24].

41. Oczywiście jest to dziedzina, po której Trybunał powinien poruszać się delikatnie i uważnie. Jednakże okoliczność, iż musi on się poruszać delikatnie, nie oznacza, iż powinien w ogóle obawiać się wkraczać.

42. Zgodnie z tym, co wskazały niektóre państwa członkowskie, jest to jedna z dziedzin, w której Wspólnota posiada kompetencje prawodawcze — podobnie jak na podstawie art. 61 lit. c) WE i art. 67 ust. 1 WE, uregulowała już jurysdykcję i wykonywanie orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach odpowiedzialności rodzicielskiej [25] i zmierza do uregulowania prawa właściwego w sprawach małżeńskich [26].

43. Pomimo to jednak prawdą jest również i to, jak orzekł Trybunał w wyroku w sprawie García Avello [27], że „aczkolwiek, pomimo że w obecnym kształcie prawa wspólnotowego zasady rządzące regulujące nazwiska osób należą do kompetencji państw członkowskich, to jednak państwa członkowskie muszą wykonywać tę kompetencję zgodnie z prawem wspólnotowym […], w szczególności zgodnie z postanowieniami traktatu dotyczącymi swobody każdego obywatela Unii do przemieszczania się i do zamieszkiwania na terytorium państw członkowskich".

44. W związku z tym Trybunał nie może ograniczać swojego zadania do interpretacji prawa wspólnotowego w taki sposób, aby wspomagać sądy krajowe, takie jak w niniejszej sprawie Amtsgericht Flensburg, którego zadaniem jest orzeczenie, czy określony przepis krajowy jest rzeczywiście zgodny z tym prawem.

24 — Zobacz np. komentarze dotyczące wyroku w sprawie García Avello Mathiasa Audita w Recueil Dalloz 2004 r., s. 1476, w pkt 20, oraz komentarze Thomasa Ackermanna w *Common Market Law Review*, 2007, s. 141, w szczególnosci na stronie 153, i dotyczące opinii w sprawie Standesamt Stadt Niebüll Dietera Henricha w *Praxis des internationalen Privat- und Verfahrensrechts*, 2005, s. 422.

25 — Rozporządzenie Rady (WE) nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 r. dotyczące jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, uchylające rozporządzenie (WE) nr 1347/2000 (Dz.U. 2003, L 338, s. 1).

26 — Wniosek Komisji (COM (2006) 399 wersja ostateczna z dnia 17 lipca 2006 r.) dotyczący rozporządzenia Rady zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 2201/2003 w odniesieniu do jurysdykcji i wprowadzające zasady dotyczące prawa właściwego w sprawach małżeńskich. W uzasadnieniu wskazuje się na to, że „rosnąca mobilność obywateli w granicach Unii Europejskiej powoduje wzrost liczby par »międzynarodowych«, tj. małżonków różnej narodowości, małżonków mieszkających w różnych państwach członkowskich lub mieszkających w państwie członkowskim, którego obywatelem jest tylko jedno z małżonków lub którego obywatelem nie jest żadne z nich", w który to kontekst wpisuje się niniejsza sprawa.

27 — W pkt 25.

45. Nie budzi wątpliwości, że byłoby znacznie prościej, gdyby przyjęto przepisy wspólnotowe, które uregulowałyby sytuację (lub gdyby wszystkie państwa członkowskie były członkami ICCS i ratyfikowały wszystkie jej konwencje). Ponadto stosowne byłyby w tej dziedzinie rozwiązania legislacyjne lub konwencyjne. Dyskusje poprzedzające przyjęcie przepisów wspólnotowych lub umów wielostronnych są siłą rzeczy dłuższe, dogłębniejsze i mają o wiele większy zasięg niż to może mieć miejsce w ramach postępowania w trybie prejudycjalnym przed Trybunałem. Ponadto z uwagi na wzrost mobilności obywateli na terytorium Unii Europejskiej, która nie jest tylko jednolitym rynkiem, ale także jednolitym terytorium pod względem wolności, bezpieczeństwa i systemu sprawiedliwości, wiadomo, że konflikt interesów związanych z określeniem i używaniem imion własnych może (i najprawdopodobniej będzie) pojawiać się z większą częstotliwością, chyba że znalezione zostanie odpowiednie rozwiązanie. Takie rozwiązanie powinno być dobrze przemyślane, w sposób systematyczny i całościowy, z należytym uwzględnieniem wszystkich jego skutków dla odnośnych systemów prawnych.

46. Niemniej jednak dotychczas nie znaleziono jeszcze takiego rozwiązania. Na dzień dzisiejszy Trybunał musi dokonać interpretacji istniejącego prawa wspólnotowego dotyczącego prawa obywateli do swobodnego przemieszczania się i zamieszkiwania na terytorium państw członkowskich, bez dyskryminacji ze względu na przynależność państwową. Musi tak uczynić ze względu na szczególną sytuację, która powstała w niniejszym postępowaniu. Musi uważać, aby nie wkroczyć w niepotrzebnym zakresie w kompetencje państw członkowskich w dziedzinie prawa prywatnego międzynarodowego. Jednocześnie nie może on prowadzić do rozmycia lub osłabienia pojęcia obywatelstwa Unii — „fundamentalnego statutu obywateli państw członkowskich” [28] — lub pozbawiać ich praw wynikających ze statutu o rzeczywistym znaczeniu.

47. W niniejszej sprawie wydaje mi się, że kwestia, która ma zostać rozstrzygnięta, aby umożliwić sądowi krajowemu orzekanie w zawisłej przed nim sprawie, jest mniejsza, niż mogłaby się wydawać w pierwszej chwili.

48. Po pierwsze, niemiecki przepis prawa materialnego, zgodnie z którym nazwiskiem dziecka jest nazwisko jednego z rodziców, bez możliwości połączenia nazwisk obydwu, sam w sobie nie jest kwestionowany. Żaden z przepisów wspólnotowego prawa materialnego nie znajduje zastosowania w tej dziedzinie (ani nie wydaje się, że istnieje jakakolwiek podstawa prawna dla przyjęcia takich przepisów) i nie wydaje się, aby jakikolwiek przepis prawa krajowego ustanawiający szczególną formę nazwiska lub jej zakazujący mógł sam w sobie naruszać prawa obywatelskie do wolności od dyskryminacji i swobody przemieszczania się i zamieszkiwania.

28 — Wyrok z dnia 20 września 2001 r. w sprawie C-184/99 Grzelczyk, Rec. s. I-6193, pkt 31. Sformułowanie to było wielokrotnie używane od tego czasu, ostatnio w wyroku z dnia 11 grudnia 2007 r. w sprawie C-291/05 Eind, Zb.Orz. s. I-10719, pkt 32.

49. Po drugie, pomimo że pytanie sądu krajowego zostało sformułowane jako pytanie o zgodność z prawem wspólnotowym normy kolizyjnej zawartej w art. 10 EGBGB, moim zdaniem Trybunał Sprawiedliwości nie musi oceniać ważności tego przepisu jako całości, a jedynie ważność jego skutku w związku z art. 1617 BGB, w postaci zakazu rejestracji nazwiska utworzonego zgodnie z prawem i już zarejestrowanego w Danii.

50. W związku z tym przedstawione Trybunałowi opinie niektórych państw członkowskich, w których stanowczo opowiedziano się za prymatem łącznika obywatelstwa nad łącznikiem zwykłego pobytu w sprawach statutu personalnego (jako bardziej stabilnego i łatwiejszego w ustaleniu kryterium), moim zdaniem nie mają bezpośredniego znaczenia, aczkolwiek mogą być słuszne. Trybunał nie musi i nie powinien rozstrzygać pomiędzy dwoma kryteriami, podobnie jak w sprawie García Avello nie musiał dokonywać wyboru pomiędzy belgijskimi i hiszpańskimi przepisami w celu ustalenia nazwiska przyznanego dziecku [29]. Jego szczególna rola w niniejszej sprawie polega raczej na ocenie braku uznania nazwiska wobec standardów prawa wspólnotowego.

51. Wreszcie wydaje mi się ważne to, że postępowanie przed sądem krajowym dotyczy sytuacji, w której nazwisko zostało ustalone i zarejestrowane po urodzeniu na podstawie właściwego prawa duńskiego oraz zmienione i zarejestrowane na krótko po urodzeniu również na podstawie tego prawa właściwego, zanim złożono jakikolwiek wniosek o rejestrację przed organami niemieckimi. W związku z tym nie jest to przypadek zmiany w państwie członkowskim zwykłego pobytu nazwiska ustalonego na podstawie prawa państwa członkowskiego obywatelstwa. Okoliczność, iż pierwotnie zarejestrowane nazwisko było zgodne z przepisami niemieckimi, a nazwisko zmienione nie, nie oznacza, że pierwsze nazwisko zostało utworzone na podstawie tych przepisów. Obydwa nazwiska zostały utworzone na podstawie przepisów duńskich, a rodzice Leonharda Matthiasa mogli dokonać wyboru każdej opcji dostępnej na podstawie prawa duńskiego w czasie, gdy miejscem ich zwykłego pobytu była Dania. Ich aktualny wniosek nie dotyczy rejestracji dziecka, któremu nazwisko zostało już nadane, lecz przepisania do niemieckiego rejestru nazwiska noszonego już przez dziecko zgodnie z prawem miejsca urodzenia i stałego zamieszkania. Podczas gdy zgodnie z art. 7 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka nazwisko Leonharda Matthiasa powinno zostać zarejestrowane niezwłocznie po urodzeniu w Danii, to ze sformułowania § 1617 ust. 3 BGB wydaje się jasne, że brak było automatycznego obowiązku natychmiastowej rejestracji jego nazwiska w niemieckim rejestrze lub dokumencie tożsamości.

52. W związku z powyższym niniejszą sprawę rozpatrzę w oparciu o węższą podstawę, rozważając w pierwszej kolejności, czy sytuacja należy do zakresu prawa wspólnotowego, po drugie, czy związana jest z jakąkolwiek dyskryminacją ze względu na przynależ-

29 — Trybunał co prawda w pkt 42 tego wyroku skomentował ratio legis obydwu systemów oraz sposobów, w jaki obydwa systemy wydają się dostosowywać do owego ratio legis, niemniej jednak nie wypowiedział się co do ich stosowanych zalet.

ność państwową lub też czy stoi w sprzeczności z prawem do swobodnego przepływu i zamieszkania, oraz po trzecie, czy taka dyskryminacja lub sprzeczność, jeżeli istnieją, mogą być uzasadnione.

Właściwość prawa wspólnotowego

53. W opinii w sprawie Standesamt Stadt Niebüll [30] rzecznik generalny F.G. Jacobs wskazał na ustalenie Trybunału w sprawie García Avello, iż istniał związek z prawem wspólnotowym w stosunku do dzieci, „które były obywatelami jednego z państw członkowskich zamieszkałymi zgodnie z prawem na terytorium innego państwa członkowskiego” [31], i stwierdził, że to samo powinno znaleźć zastosowanie w sprawie Leonharda Matthiasa.

54. Odesłał on również do stwierdzenia w wyroku w sprawie Zhu i Chen [32], iż sytuacji obywatela państwa członkowskiego urodzonego w przyjmującym państwie członkowskim, który nie korzysta z prawa swobodnego przemieszczania się, nie można bowiem, wyłącznie z tego powodu, porównywać do sytuacji o charakterze wyłącznie krajowym, pozbawiając tego obywatela możliwości skorzystania w przyjmującym państwie członkowskim z przepisów prawa wspólnotowego w zakresie swobodnego przemieszczania się osób i prawa pobytu. Trybunał orzekł w tej sprawie [33], że dziecko może korzystać z praw na podstawie tych przepisów przed osiągnięciem wieku nadającego zdolność prawną do wykonywania tych praw osobiście.

55. Wydaje mi się, że sytuacja w postępowaniu przed sądem krajowym jest objęta zakresem prawa wspólnotowego z analogicznych, a nawet istotniejszych powodów.

56. Po pierwsze, Leonhard Matthias urodził się w jednym państwie członkowskim, gdzie znajduje się jego miejsce zwykłego pobytu, i posiada jednocześnie (tylko) narodowość innego państwa członkowskiego.

57. Po drugie, jako obywatel Unii, Leonhard Matthias korzysta z prawa do swobodnego przemieszczania się i pobytu na podstawie prawa wspólnotowego. Ponadto w przeciwieństwie do dzieci García Avello czy Zhu i Chen, Leonhard Matthias skorzystał i nadal korzysta z tego prawa w ten sposób, że kolejno zamieszkiwał w dwóch odnośnych państwach członkowskich i w sposób powtarzający się przemieszcza się między nimi — ponieważ jest do tego zmuszony przez sytuację rodzinną, nad którą nie ma kontroli.

30 — W pkt 48 i 49.
31 — Punkt 27 wyroku.
32 — Wyrok z dnia 19 października 2004 r. w sprawie C-200/02 Zhu i Chen, Zb.Orz. s. I-9925 pkt 19.
33 — W pkt 20.

58. Po trzecie, zachowując się w ten sposób, wywołał konflikt pomiędzy przepisem stosowanym wobec niego na podstawie prawa jednego z państw członkowskich a opcją dostępną i wykonaną przez jego rodziców na podstawie prawa innego państwa członkowskiego.

59. Taka sytuacja w sposób wyraźny jest objęta — zarówno ratione personae jak i ratione materiae — zakresem prawa wspólnotowego w postaci zasad dotyczących wykonywania przez obywatela prawa do swobodnego przemieszczania się oraz prawa do bycia wolnym od dyskryminacji.

Czy dochodzi do dyskryminacji?

60. W opinii w sprawie Standesamt Stadt Niebüll [34] rzecznik generalny F.G. Jacobs zauważył, że zgodnie ze spornym przepisem osoby posiadające wyłącznie obywatelstwo niemieckie są traktowane w ten sam sposób oraz że osoby, które mają (lub których rodzice mają) więcej niż jedno obywatelstwo, są traktowane w sposób odmienny, lecz bez żadnej dyskryminacji związanej z ich przynależnością państwową.

61. Żadna ze stron przedkładających uwagi w niniejszej sprawie nie zaprzeczyła temu twierdzeniu. Również i ja go nie kwestionuję.

62. Wiadomo, że postanowienie § 10 EGBGB czyni różnicę pomiędzy jednostkami w zależności od ich obywatelstwa, niemniej jednak takie różnice są nieuniknione w sytuacji, gdy obywatelstwo służy jako łącznik z określonym systemem prawnym. Paragraf ten z kolei nie dyskryminuje ze względu na przynależność państwową. Celem zakazu takiej dyskryminacji nie jest usunięcie różnic, które w sposób nieunikniony wynikają z posiadania obywatelstwa jednego państwa lub drugiego (co w sposób wyraźny stwierdza art. 17 ust. 1 WE), lecz zakazanie dalszych różnic w traktowaniu opartych na przynależności państwowej i działających na szkodę obywateli Unii.

63. Zgodnie z przepisem niemieckim każdy obywatel Unii, który posiada jedno obywatelstwo, jest traktowany zgodnie z prawem jednego państwa członkowskiego, podczas gdy wszystkie te osoby, które posiadają więcej niż jedno obywatelstwo są (zgodnie z linią przyjętą w wyroku w sprawie García Avello [35]) traktowane w sposób odmienny od osób posiadających jedno obywatelstwo, lecz zawsze zgodnie z prawem państwa członkowskiego, którego są obywatelami. Ponadto niemieckie prawo materialne może być stosowane do każdej osoby, posiadającej każde obywatelstwo, posiadającej miejsce zwykłego

34 — W pkt 53.

35 — Punkty 32–35.

pobytu w Niemczech, jeżeli osoba ta tego chce, w ten sposób, że obywatele innego państwa członkowskiego, którzy nie są rezydentami, nie są pozbawieni jakiejkolwiek korzyści przyznanej obywatelom niemieckim.

64. Aczkolwiek zakaz dyskryminacji — zasada równego traktowania — w prawie wspólnotowym nie ogranicza się do kwestii obywatelstwa, powszechnie jest on wyrażany jako ogólny wymóg, aby sytuacje porównywalne nie były traktowane w różny sposób i odmienne sytuacje nie były traktowane w ten sam sposób, chyba że takie traktowanie jest obiektywnie uzasadnione [36].

65. Pomimo że sporny przepis wyraźnie traktuje w ten sam sposób wszystkie sytuacje, w których elementem łączącym daną jednostkę z systemem prawnym jest obywatelstwo, to jednak nie rozciąga on równego traktowania na sytuacje, w których łącznikiem jest miejsce zwykłego pobytu. Systemy prawne w obrębie Wspólnoty różnią się między sobą w zależności od przyjętego łącznika [37]. W związku z powyższym można zapytać, czy zasada równego traktowania nie wymaga nadania równej wagi łącznikowi zwykłego pobytu stosowanemu przez prawo duńskie i łącznikowi obywatelstwa stosowanemu w prawie niemieckim.

66. Wydaje mi się, że należy udzielić odpowiedzi twierdzącej. Udzielenie innej odpowiedzi oznaczałoby zajęcie stanowiska w kwestii, które z kryteriów jest lepsze i któremu należy nadać większą wagę. Zadanie to, o ile miałoby zostać podjęte, należy do prawa wspólnotowego, nie zaś do Trybunału. Do czasu ustanowienia jednolitej zasady do państw członkowskich należy zadecydowanie, którym łącznikiem będą się one posługiwały przy określaniu prawa właściwego dla nazwisk osób, o ile przy wykonywaniu tej kompetencji będą przestrzegały prawa wspólnotowego.

67. Podczas gdy sam fakt wyboru obywatelstwa, a nie zwykłego pobytu (lub vice versa), jako łącznika samo w sobie nie narusza wymogu równego traktowania w prawie wspólnotowym, tak odmowa uznania skutków przepisów, które są ważne w innym systemie prawnym przy wykorzystaniu innego łącznika, wydaje się naruszać ów łącznik.

68. Przykładem tego może być okoliczność, iż jeżeli Leonhard Matthias urodziłby się nie

36 — Zobacz wyrok w sprawie García Avello, pkt 31 i przytoczone tam orzecznictwo. Trybunał został skrytykowany (zob. ww. w przypisie 24 artykuł Ackermanna, s. 149) za połączenie w wyroku w sprawie García Avello ogólnego „arystotelowskiego" pojęcia równego traktowania ze szczególnym, zawartym w art. 12 WE zakazem dyskryminacji ze względu na przynależność państwową. Niezależnie od tego, czy krytyka ta jest uzasadniona, w tym miejscu odnoszę się do tej ogólnej zasady jako odrębnej kwestii.

37 — Faktycznie, rozporządzenie (WE) nr 2201/2003 (ww. w przypisie 25, art. 3) umożliwia wybór pomiędzy dwoma łącznikami przy określaniu jurysdykcji w związku z ustaniem małżeństwa, a wniosek Komisji dotyczący jego zmiany (ww. w przypisie 26, proponowany nowy art. 20a), umożliwi wybór przy określaniu prawa właściwego.

w Danii, lecz w państwie członkowskim, które stosuje (w sposób ścisły) ius soli [38], mógłby on nabyć obywatelstwo tego państwa członkowskiego i prawo niemieckie musiałoby uznać nazwisko ustalone na podstawie tego prawa. Niemieccy obywatele urodzeni w innym państwie członkowskim i zarejestrowani pod nazwiskiem utworzonym na podstawie prawa tego państwa jako państwa ich zwykłego pobytu są zatem traktowani w odmienny sposób w zależności od tego, czy państwo to również umożliwia im nabycie obywatelstwa, kwestia, która jest nieodzownie związana z łącznikiem używanym przy określaniu prawa właściwego dotyczącego nazwisk.

69. W związku z tym, jeżeli norma kolizyjna państwa członkowskiego w sposób systematyczny prowadzi do odmowy uznania nazwiska nadanego obywatelowi innego państwa członkowskiego na podstawie prawa państwa członkowskiego miejsca urodzenia i zwykłego pobytu, które jest właściwe na podstawie jego własnych norm kolizyjnych, wówczas taka odmowa nie stanowi dyskryminacji ze względu na przynależność państwową zakazanej przez art. 12 WE. Niemniej jednak moim zdaniem jest ona sprzeczna z ogólną zasadą równego traktowania. Zasada ta wymaga, aby, w przypadku gdy dana sytuacja nie jest sytuacją czysto krajową dla danego państwa członkowskiego, lecz oznacza wykonywanie prawa zagwarantowanego przez traktat WE, związek z prawem innego państwa członkowskiego nie powinien być odmiennie traktowany w zależności o tego, czy jest on (na podstawie prawa tego innego państwa członkowskiego) oparty na obywatelstwie czy miejscu zwykłego pobytu.

38 — Na przykład Irlandia — zob. wyrok w sprawie Zhu i Chen, pkt 9.

70. Inne naruszenie ogólnej zasady można dostrzec w okoliczności, iż prawo niemieckie traktuje w ten sam sposób różne sytuacje, z jednej strony obywateli niemieckich, których nazwisko nie było wcześniej zarejestrowane w innym państwie członkowskim, oraz z drugiej strony, tych obywateli, których nazwisko było już tam zarejestrowane.

71. Niemniej jednak tak jak to ma miejsce w przypadku zakazu dyskryminacji ze względu na przynależność państwową zasada równego traktowania nie zakazuje jedynie wszelkich różnic, niezależnie od okoliczności. W związku z powyższym wydaje mi konieczne zbadanie, czy przysługujące Leonhardowi Matthiasowi prawo do swobodnego przemieszczania się lub pobytu zostało naruszone.

Czy dochodzi do naruszenia swobody przemieszczania się i pobytu?

72. W wyroku w sprawie García Avello Trybunał zauważył, że „różnice w nazwiskach mogą spowodować poważne niedogodności dla zainteresowanych osób zarówno w stosunkach zawodowych, jak i prywatnych wynikające między innymi z trudności w korzystaniu

w państwie członkowskim, którego są obywatelami, ze skutków prawnych aktów lub dokumentów sporządzonych pod nazwiskiem uznanym w innym państwie członkowskim, którego również są obywatelami” [39].

73. Niedogodności tych nie zmniejsza okoliczność, iż dana osoba posiada obywatelstwo tylko jednego z odnośnych państw członkowskich. Wynikają one w praktyce nie tylko z faktu posiadania więcej niż jednego obywatelstwa, ale również z przemieszczania się, w charakterze obywatela Unii, pomiędzy państwami członkowskimi i kolejno z zamieszkiwania, studiowania, pracy, wypełniania administracyjnych formalności, otwierania rachunków bankowych i przeprowadzania licznych innych transakcji życia codziennego każdej z tych osób.

74. Owe trudności praktyczne, zgodnie ze stanowiskiem rzecznika generalnego F.G. Jacobsa wyrażonym w opinii w sprawie Standesamt Stadt Niebüll, „stanowią oczywistą przeszkodę dla prawa [Leonharda Matthiasa] jako obywatela do swobodnego przemieszczania się i pobytu na terytorium państw członkowskich” [40]. Zgadzam się z tym stanowiskiem.

75. Niemniej jednak kilka państw członkowskich podniosło, że nie ma nic w spornej normie kolizyjnej lub w jej stosowaniu do niniejszej sprawy, co mogłoby w sposób nieodzowny wiązać się lub czynić mniej atrakcyjnym korzystanie z prawa do swobodnego przepływu lub pobytu [41]. Rodzice Leonharda Matthiasa mogli wybrać w Danii nazwisko całkowicie zgodne z prawem niemieckim, i takie nazwisko zostałoby automatycznie nadane dziecku, jeżeli by nie postanowili celowo w inny sposób. Rodzice nie mogą zostać zniechęceni do przeprowadzenia się do innego państwa członkowskiego przez świadomość tego, iż zostaną potraktowani w taki sposób, jakby nie skorzystali z prawa do dokonania takiego wyboru.

76. Takie uzasadnienie nie może samo w sobie być błędne — i prawdopodobnie prawdą jest, że nie ma państwa członkowskiego, w którym nazwisko Leonharda Matthiasa, który w nim się urodził, musiałoby być zarejestrowane w sposób sprzeczny z niemieckim prawem materialnym.

77. Niemniej jednak mam wrażenie, iż argument ten jest błędny. Pytanie nie dotyczy tego, czy rodzice mogą zostać zniechęceni do wykonywania przysługującego im prawa do przemieszczania się i pobytu, lub wykonywanie tych praw może zostać utrudnione przez jakikolwiek przepis, który może zostać zastosowany przy ustalaniu nazwiska ich dzieci, tak narodzonych jak i nienarodzonych. Pytanie to dotyczy tego, czy dziecko, którego

39 — Punkt 36 wyroku.

40 — Punkt 54 opinii.

41 — Zobacz analogicznie na przykład wyroki: z dnia 31 marca 1993 r. w sprawie C-19/92 Kraus, Rec. s. I-1663, pkt 32, lub z dnia 9 września 2003 r. w sprawie C-285/01 Burbaud, Rec. s. I-8219, pkt 95.

urodzenie zostało w sposób zgodny z prawem zarejestrowane pod szczególnym nazwiskiem na podstawie prawa państwa członkowskiego miejsca urodzenia — które samo nie dokonało wyboru dotyczącego tej rejestracji — doznaje niedogodności lub trudności przy wykonywaniu jego własnych praw jako obywatel Unii [42], jeżeli państwo członkowskie, którego jest obywatelem, odmawia uznania nazwiska zarejestrowanego w ten sposób.

78. Odpowiedź musi być twierdząca. W najlepszym wypadku istniałaby różnica pomiędzy jego świadectwem urodzenia a jego dokumentami podróżnymi. Dla kogoś, kto tak jak Leonhard Matthias nadal zamieszkuje głównie w państwie członkowskim urodzenia, utrzymując jednocześnie silne powiązanie z państwem członkowskim obywatelstwa, problemy w nieunikniony sposób wzrosną. Wraz z upływem lat otrzyma wiele dokumentów z nazwiskiem nadanym mu w akcie urodzenia, ale równie dobrze może otrzymać inne dokumenty z nazwiskiem uznanym przez państwo członkowskie obywatelstwa. Może studiować i nabyć kwalifikacje w obydwu państwach. Może zostać zarejestrowany dla celów ubezpieczenia społecznego w obydwu państwach. Równie dobrze może przeprowadzić się do trzeciego państwa członkowskiego i napotkać tam trudności administracyjne, ponieważ nosi różne nazwisko na różnych dokumentach. Nie można pominąć okoliczności, iż zarówno organy publiczne, jak też prywatne podmioty w ostatnich latach stają się coraz bardziej podejrzliwe w stosunku do sytuacji, która odbiega od normy, najczęściej ze skrajnie niekorzystnym skutkiem dla osób, które są podejrzane.

42 — Zobacz wyroki w sprawach García Avello oraz Zhu i Chen, w których Trybunał zwrócił uwagę na prawa dzieci.

79. W związku z tym wydaje mi się oczywiste, że odmowa ze strony państwa członkowskiego, którego dana osoba jest obywatelem, uznania nazwiska nadanego jej zgodnie z prawem, w sposób nieunikniony znacznie utrudnia jej wykonywanie jako obywatelowi Unii praw do swobodnego przemieszczania się i pobytu na terytorium państw członkowskich. Okoliczność, że, na co wskazał rząd francuski w niniejszej sprawie, Leonardowi Matthiasowi nie przeszkodzono w przemieszczaniu się pomiędzy Danią i Niemcami ani też nie zniechęcono go do tego, nie oznacza, iż jego prawo do swobodnego przemieszczania się nie zostało ograniczone.

Czy naruszenie to może być uzasadnione?

80. Jeżeli zasadniczo sposób, w jaki prawo niemieckie jest stosowane w przypadku takim jak sprawa Leonharda Matthiasa — i podkreślam ponownie, że spór dotyczy odmowy zarejestrowania nazwiska nadanego mu zgodnie z prawem w Danii — jest zarówno sprzeczny z wymogiem równego traktowania, jak również narusza traktatowe prawa przysługujące mu jako obywatelowi Unii, to czy jednak można uzasadnić w jakiś sposób sporną odmowę?

81. Możliwe uzasadnienia można podzielić na uzasadnienia o charakterze systemowym, które mogą uzasadnić automatyczną odmowę uznania lub przepisania, w sytuacji gdy

spełnione zostały określone kryteria, oraz uzasadnienia związane z indywidualną sytuacją, które mogą być uzasadnione w konkretnym przypadku.

82. Spośród uzasadnień należących do pierwszej kategorii Niemcy wskazały na korzyści wynikające z niedopuszczenia nazwisk złożonych z nazwisk obojga rodziców (polegające na tym, że gdyby dopuścić taką praktykę, przyszłe pokolenia mogłyby zetknąć się z nazwiskami o nieporęcznej długości [43] złożonymi z nazwisk już złożonych) oraz z posługiwania się wyłącznie obywatelstwem jako łącznikiem przy określaniu prawa właściwego dla nazwiska osoby (polegające na tym, iż jest on bardziej stabilnym i łatwiejszym do ustalenia łącznikiem niż łącznik zwykłego pobytu).

83. Tak jak już stwierdziłam, nie uważam za konieczne lub słuszne zajmować stanowisko w kwestii relatywnych korzyści różniących się przepisów z dziedziny prawa materialnego lub kolizyjnego. Niemniej jednak wydaje mi się, że Niemcy w żadnym wypadku nie mogą opierać się na takich argumentach, ponieważ prawo niemieckie nie wyłącza w sposób całkowity nazwisk złożonych w stosunku do swoich własnych obywateli (gdy np. na podstawie § 10 ust. 3 EGBGB nazwisko jest ustalane zgodnie z prawem krajowym rodzica, który posiada inne obywatelstwo) lub użycia łącznika zwykłego pobytu (ponownie na podstawie § 10 ust. 3 EGBGB, nawet w przypadku braku niemieckiego obywatelstwa, prawo niemieckie może być stosowane, jeżeli obydwoje rodzice zamieszkują w Niemczech [44]). W związku z powyższym nie wydaje się, aby uznanie złożonego nazwiska Leonharda Matthiasa, nadanego mu zgodnie z prawem w państwie członkowskim jego urodzenia i miejsca zwykłego pobytu, naruszało jakikolwiek bezwzględny przepis prawa niemieckiego [45].

84. Ponadto również odnośnie do kategorii uzasadnień o charakterze systemowym rząd litewski (który uważa, że pod innymi względami skutek niemieckich przepisów nie jest sprzeczny z prawem wspólnotowym) podnosi, że od żadnego państwa członkowskiego nie można wymagać uznania nazwisk sprzecznych ze strukturą języka narodowego, podstawową częścią dziedzictwa krajowego. Nazwiska litewskie przybierają różne formy,

43 — Okazuje się, że najdłuższym nazwiskiem zarejestrowanym w Zjednoczonym Królestwie jest nazwisko Temple-Nugent-Brydges-Chandos-Grenville, noszone przez księcia Buckingham i Chandos w latach 1822–1889, do czasu wygaśnięcia tytułu, najprawdopodobniej z powodu nadmiernej ilości nazwisk. Większość rodzin jednakże zdołała uniknąć takiego nadmiaru.

44 — Można wskazać jako interesującą sprawę przedłożoną przez Sekretarza Generalnego ICCS na Zgromadzeniu Ogólnym ICCS w Edynburgu w dniu 15 września 2004 r. W dniu 16 lutego 2004 r. Tribunal administratif (sąd administracyjny) w Luksemburgu stwierdził nieważność decyzji organów luksemburskich odmawiającej luksemburskiej parze zamieszkałej w Niemczech rejestracji w Luksemburgu dziecka pod nazwiskiem matki. Para wybrała to nazwisko jako ich pojedyncze nazwisko (zob. pkt 16 i przypis 12), a dziecko, urodzone w Niemczech, zostało tam zarejestrowane pod tym nazwiskiem na podstawie prawa niemieckiego, właściwego na podstawie niemieckiego prawa kolizyjnego jako prawo miejsca zwykłego pobytu. Sąd luksemburski orzekł, że taka sytuacja nie może zostać uznana za sprzeczną z luksemburskim porządkiem publicznym.

45 — Zobacz pkt 44 wyroku w sprawie García Avello, w którym Trybunał podkreślił, że systematyczna odmowa przez organy belgijskie pozwolenia na zmianę nazwiska była wyraźnie dysproporcjonalna, ponieważ możliwe były odstępstwa w innych porównywalnych sytuacjach.

w zależności od tego, czy są one noszone przez mężczyznę lub kobietę, oraz w przypadku kobiety, w zależności od tego, czy jest ona mężatką, czy panną. Różnice te wynikają ze struktury języka i zniekształcone formy są niedopuszczalne ze względu na politykę krajową.

85. Nie wydaje mi się, że w kontekście niniejszej sprawy niezbędne jest podjęcie decyzji w tej kwestii. Nic nie wskazuje na to, że nazwisko złożone, takie jak „Grunkin-Paul" jest sprzeczne z podstawowymi wartościami języka niemieckiego. Niemniej jednak zwracam uwagę na to, że Europejski Trybunał Praw Człowieka podkreślił znaczenie języka narodowego w dziedzinie nazwisk osób i przyznał, że stosowanie reguł językowych może być uzasadnione [46].

86. Jeżeli chodzi o okoliczności, które mogą uzasadniać odmowę uznania lub przepisania w konkretnym przypadku, to istnieją różne możliwości. Oczywiście uzasadniona wydaje się odmowa rejestracji nazwiska, które w pewnym stopniu jest ośmieszające lub obrażające. Jeżeli prawo krajowe całkowicie wyłącza możliwość noszenia przez braci innych nazwisk, być może uzasadniona byłaby odmowa rejestracji nazwiska, która prowadziłaby do takiej sytuacji. Uzasadniona może być również odmowa uznania nazwiska nadanego na podstawie prawa innego państwa członkowskiego, z którym dziecko jest związane przez urodzenie, a nie przez obywatelstwo, jeżeli wykazane zostanie, że miejsce urodzenia zostało wybrane jedynie w celu obejścia przepisów państwa członkowskiego obywatelstwa, i nie istnieje inny rzeczywisty związek z tym miejscem [47].

87. Niemniej jednak w niniejszej sprawie nic nie wskazuje na to, że może zachodzić którakolwiek z tych okoliczności. W szczególności wydaje się, że związek Leonharda Matthiasa z Danią, gdzie mieszkał on przez większość swojego życia i gdzie, jak można oczekiwać, zawiązał przyjaźnie i zapuścił korzenie, jest prawdziwy i trwały. W tym zakresie — oraz w odniesieniu do jakiejkolwiek odmowy w podobnych okolicznościach rejestracji nazwiska na podstawie szczególnych okoliczności konkretnej sprawy — przypominam, że niemieckie organy i sądy, podobnie jak organy i sądy innych państw członkowskich, powinny mieć na względzie w pierwszej kolejności interes i dobro dziecka [48]. W sposób oczywisty wydaje mi się, że w interesie Leonharda Matthiasa, ponieważ ukończył on już 10 lat, leży, aby

46 — Zobacz wyrok z dnia 11 września 2007 r. w sprawie nr 59894/00 Bulgakov przeciwko Ukrainie, pkt 43 i przytoczone tam orzecznictwo.

47 — Dopuszczenie takiego uzasadnienia jednocześnie oznaczałoby pewne sprzeczności z przytoczonym w przypisie 32 wyrokiem w sprawie Zhu i Chen, gdzie w pkt 34 i nast. Trybunał oddalił argument, zgodnie z którym niemożliwe jest oparcie się na obywatelstwie państwa członkowskiego nabytym na podstawie miejsca urodzenia, wybranego jedynie w tym celu. Niemniej jednak rozumowanie Trybunału w tej sprawie było oparte na prawie każdego państwa członkowskiego do ustanawiania przesłanek nabycia obywatelstwa, i nie dotyczy posługiwania się obywatelstwem lub innym kryterium jako łącznikiem w rozumieniu prawa prywatnego międzynarodowego. Zobacz podobnie wyrok z dnia 7 lipca 1992 r. w sprawie C-370/90 Singh, Rec. s. I-4265, pkt 24 i przytoczone tam orzecznictwo.

48 — Zobacz powyżej, pkt 9.

jego nazwisko, które nosi niemal przez całe swoje życie w państwie członkowskim zwykłego miejsca pobytu, zostało uznane przez władze państwa członkowskiego, którego jest on obywatelem.

Uwagi końcowe

88. W związku z tym dochodzę do wniosku, że Trybunał powinien dokonać wykładni prawa wspólnotowego, w związku z prawem obywatela do swobodnego przemieszczania się i pobytu na terytorium Unii Europejskiej i do traktowania go przy wykonywaniu tego prawa w sposób niedyskryminujący, w taki sposób, że w postępowaniu przed sądem krajowym nazwisko Leonharda Matthiasa — Grunkin-Paul, zarejestrowane zgodnie z prawem w Danii przed ponad dziewięciu laty, powinno być zarejestrowane również w Niemczech.

89. Prawdą jest oczywiście to, że w postępowaniu w trybie prejudycjalnym zadaniem Trybunału jest dokonywanie wykładni prawa wspólnotowego, a nie stosowanie tego prawa do sytuacji faktycznej leżącej u podstaw postępowania przed sądem krajowym, oraz że celem tego postępowania jest zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa wspólnotowego przez państwa członkowskie. Innymi słowy Trybunał nie może sam rozstrzygać w konkretnej sprawie zawisłej przed sądem krajowym, ale jego orzeczenie zadecyduje o wyniku zarówno tej sprawy, jak i innych podobnych spraw, które mogą wpłynąć do innych sądów krajowych.

90. To właśnie w związku z tym ostatnim aspektem położyłam nacisk na zachowanie pewnego stopnia ostrożności w niniejszej sprawie. O ile w pełni zgadzam się z rzecznikiem generalnym F.G. Jacobsem, iż „całkowicie sprzeczne ze statutem i prawami obywatela Unii Europejskiej — który został ustanowiony w tym celu, zgodnie z twierdzeniem Trybunału — »aby stać się podstawowym statutem obywateli państw członkowskich« — jest wymóg noszenia różnych nazwisk na podstawie prawa różnych państw członkowskich” [49], to jednak biorę pod uwagę również szeroko wyrażoną troskę o to, aby nie pogłębiać zamieszania w delikatnej strukturze prawa prywatnego międzynarodowego dotyczącego statutu personalnego w Unii Europejskiej.

91. W związku z tym chciałabym podkreślić, że moje stanowisko nie wymaga większych zmian w niemieckim prawie materialnym lub kolizyjnym w dziedzinie nazwisk, a jedynie wymaga od nich poszerzenia zakresu uznania wcześniejszego wyboru nazwiska dokonanego

49 — Opinia w sprawie Standesamt Stadt Niebüll, pkt 56, w której przytoczony został wyrok z dnia 15 marca 2005 r. w sprawie C-209/03 Bidar, Zb.Orz. s. I-2119, pkt 31.

na podstawie prawa innego państwa członkowskiego. W tym znaczeniu nie oznacza ono nic więcej jak stosowanie zasady wzajemnego uznawania, która w dużym stopniu leży u podstaw prawa wspólnotowego nie tylko w sferze gospodarczej, ale również w sprawach cywilnych.

92. Ponadto w niniejszej sprawie chciałabym zaproponować rozwiązanie, które nie tylko dopasowuje się do szczególnego rodzaju sytuacji, w której znalazł się Leonhard Matthias, lecz również pozostawia margines dla wyjątków uzasadnionych polityką publiczną (nawet jeżeli nie uważam, że w niniejszym postępowaniu został podniesiony jakikolwiek ważny wyjątek dotyczący sposobu, w jaki obecnie stosowane są odnośne przepisy niemieckie).

93. Wreszcie chciałabym wskazać na to, że o ile ustalanie nazwisk osób może zostać objęte zakresem przepisów dotyczących statutu personalnego, to jednak są to sprawy szczególne w tej dziedzinie. W związku z powyższym nie wydaje mi się, aby trzeba było koniecznie przyjąć, iż orzeczenie dotyczące nazwisk powinno odnosić się do innych dziedzin.

Wnioski

94. W świetle powyższych uwag uważam, iż Trybunał powinien odpowiedzieć na pytania Amtsgericht Flensburg w następujący sposób:

— norma kolizyjna, zgodnie z którą nazwisko osoby powinno być ustalane na podstawie prawa państwa jego obywatelstwa, sama w sobie nie jest sprzeczna z art. 12 WE, 17 WE lub 18 WE;

— niemniej jednak przepis ten musi być interpretowany z poszanowaniem prawa każdego obywatela Unii do swobodnego przemieszczania się i pobytu na terytorium państw członkowskich;

— prawo to nie jest przestrzegane, jeżeli taki obywatel został zarejestrowany pod jednym nazwiskiem na podstawie prawa właściwego jego miejsca urodzenia, zanim zaszła konieczność zarejestrowania jego nazwiska gdzie indziej, a następnie żąda się od niego rejestracji pod innym nazwiskiem w innym państwie członkowskim;

— w związku z tym organy państwa członkowskiego nie mogą przy rejestracji nazwiska obywatela Unii w sposób automatyczny odmawiać uznania nazwiska, pod którym został on zgodnie z prawem zarejestrowany na podstawie przepisów innego państwa członkowskiego, chyba że uznanie to byłoby sprzeczne z nadrzędnymi względami interesu powszechnego, od których nie dopuszcza się wyjątków.